



VII.510.49.2015.ZR/AJK

**Naczelny Sąd Administracyjny  
w Warszawie**

**sygn. akt I OPS 3/15**

W związku z doręczeniem, pismem Przewodniczącego Wydziału I Izby Ogólnoadministracyjnej Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 28 grudnia 2015 r., postanowienia NSA z dnia 16 października 2015 r., kierującego do składu siedmiu sędziów Naczelnego Sądu Administracyjnego pytanie prawne o treści:

„Czy sąd administracyjny może odrzucić skargę na podstawie art. 58 § 1 pkt 6 ustawy z dnia 30 sierpnia 2002 r. - Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi (Dz. U. z 2012 r., poz. 270 ze zm.) w związku z art. 8 Konstytucji, gdy stanowi ona niedopuszczalne w państwie prawnym (art. 2 Konstytucji) nadużycie prawa do sądu (art. 45 ust. 1 Konstytucji) z uwagi na wniesienie jej w sprawie oczywiście i rażąco błąhej”

działając na podstawie art. 8 § 1 ustawy z dnia 30 sierpnia 2002 r. - Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi (t.j. Dz. U. z 2012 r., poz. 270 ze zm.; dalej jako: p.p.s.a.), Rzecznik Praw Obywatelskich zgłasza udział w tym postępowaniu oraz przedstawia następujące stanowisko:

**Sąd administracyjny nie może odrzucić skargi na podstawie art. 58 § 1 pkt 6 p.p.s.a. w związku z art. 8 Konstytucji oraz art. 2 i art. 45 ust. 1 Konstytucji, w sytuacji, gdy uzna, że**

**stanowi ona niedopuszczalne w państwie prawnym nadużycie prawa do sądu z uwagi na wniesienie jej w sprawie oczywiście i rażąco błahej.**

### **UZASADNIENIE**

W pierwszej kolejności należy przytoczyć treść przepisu, która w ocenie składu NSA wywołała poważne wątpliwości prawne.

Zgodnie z art. 58 § 1 p.p.s.a., sąd administracyjny odrzuca skargę:

- 1) jeżeli sprawa nie należy do właściwości sądu administracyjnego;
- 2) wniesioną po upływie terminu do jej wniesienia;
- 3) gdy nie uzupełniono w wyznaczonym terminie braków formalnych skargi;
- 4) jeżeli sprawa objęta skargą pomiędzy tymi samymi stronami jest w toku lub została już prawomocnie osądzona;
- 5) jeżeli jedna ze stron nie ma zdolności sądowej albo jeżeli skarżący nie ma zdolności procesowej, a nie działa za niego przedstawiciel ustawowy albo jeżeli w składzie organów jednostki organizacyjnej będącej stroną skarżącą zachodzą braki uniemożliwiające jej działanie;
- 5a) jeżeli interes prawny lub uprawnienie wnoszącego skargę na uchwałę lub akt, o którym mowa w art. 3 § 2 pkt 5 i 6, nie zostały naruszone stosownie do wymagań przepisu szczególnego;
- 6) jeżeli z innych przyczyn wniesienie skargi jest niedopuszczalne.

Art. 58 § 1 pkt 6 p.p.s.a. wskazuje – posługując się zwrotem nieostrym – na jeden z powodów, który może stanowić podstawę do odrzucenia przez sąd administracyjny skargi.

Doktryna wskazuje, że niedopuszczalność wniesienia skargi z innych przyczyn wystąpi w szczególności, gdy: a) skarga zostanie wniesiona bez wyczerpania środków zaskarżenia albo bez uprzedniego wezwania na piśmie do usunięcia naruszeń prawa, gdy ustawa nie przewiduje środków zaskarżenia w sprawie będącej przedmiotem skargi; b) organizacja społeczna wniesie skargę w sprawie dotyczącej interesu prawnego innej osoby, mimo że nie brała udziału w postępowaniu administracyjnym; c) skarga zostanie wniesiona przez osobę nie mogącą być pełnomocnikiem albo nie mającą pełnomocnictwa; d) skargę wniesie osoba, której ustawa szczególna nie przyznaje w konkretnym wypadku legitymacji skargowej (A. Kabat, *Komentarz do art. 58 ustawy - Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi*, pkt. 8).

W powyższym kontekście wskazać można również, że w art. 178 p.p.s.a. mowa jest o kompetencji sądu (w tym przypadku przepis dotyczy wyłącznie Wojewódzkiego Sądu

Administracyjnego; dalej jako: WSA) do odrzucenia skargi kasacyjnej, jeżeli z innych przyczyn wniesienie skargi jest niedopuszczalne. Zgodnie z treścią tego przepisu, WSA odrzuci na posiedzeniu niejawnym skargę kasacyjną wniesioną po upływie terminu lub z innych przyczyn niedopuszczalną, jak również skargę kasacyjną, której braków strona nie uzupełniła w wyznaczonym terminie.

Tu również z pomocą przychodzi doktryna, która wskazuje, że niedopuszczalna jest skarga kasacyjna, która: a) nie została sporządzona przez jedną z osób wymienionych w art. 175 p.p.s.a.; b) została wniesiona przez podmiot niebędący stroną; c) została wniesiona przed doręczeniem odpisu orzeczenia z uzasadnieniem; d) została wniesiona od orzeczenia, od którego nie przysługuje żaden środek odwoławczy (np. od postanowienia o odroczeniu rozprawy); e) nie zawiera wniosku o jej rozpoznanie na rozprawie albo oświadczenie o zrzeczeniu się rozprawy; f) została wniesiona po upływie terminu określonego w art. 177 § 1 p.p.s.a.

Dopuszczalność wniesienia skargi kasacyjnej należy rozpatrywać w kilku aspektach, w szczególności z punktu widzenia istnienia przedmiotu zaskarżenia kasacyjnego, podmiotu legitymowanego do jej wniesienia, ustawowej dopuszczalności ze względu na rodzaj orzeczenia, zachowania przepisanej prawem formy, przestrzegania wymagania co do przymusu adwokacko-radcowskiego oraz dochowania terminu do jej wniesienia (B. Dauter, B. Gruszczyński, *Komentarz do art. 178 ustawy - Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi*, pkt. 6, LEX 2013).

**Z powyższego wynika, że „tzw. inne przyczyny” niedopuszczalności wniesienia skargi lub skargi kasacyjnej, które powodują jej odrzucenie przez sąd administracyjny, odnoszą się do strony podmiotowej i przedmiotowej oraz wymogów formalnych związanych z procedurą wniesienia skargi lub skargi kasacyjnej, nie zaś do meritum sprawy, czyli do stawianych przez stronę zarzutów, a już tym bardziej nie odnoszą się one do meritum sprawy prowadzonej przed organami administracji publicznej i oceny, czy zasługuje ona na rozpatrzenie przez sąd, czy też jej charakter – rażąco błahy – przesądza o braku zasadności jej merytorycznego rozpoznania.**

Okoliczność, czy skarga podlegała odrzuceniu na podstawie art. 58 § 1 pkt 6 p.p.s.a. jest badana z urzędu przez rozpoznający skargę kasacyjną NSA, niezależnie od podniesionych zarzutów skargi kasacyjnej, na podstawie art. 183 § 1 i 2 pkt 1. Zgodnie z art. 183 § 1 p.p.s.a. NSA rozpoznaje sprawę w granicach skargi kasacyjnej, bierze jednak z urzędu pod rozwagę nieważność postępowania. Według art. 183 § 2 pkt 1 p.p.s.a.: „Nieważność postępowania zachodzi, jeżeli droga sądowa była niedopuszczalna”.

W tym miejscu trzeba przypomnieć fundamentalną różnicę pomiędzy odrzuceniem a oddaleniem skargi przez sąd administracyjny, która ma istotne znaczenie w analizowanej sprawie.

Sąd administracyjny odrzuca skargę, jeśli zachodzą okoliczności wymienione w art. 58 § 1 p.p.s.a.. Między innymi może to dotyczyć skargi wniesionej za późno, albo sytuacji, gdy skarga nie przysługuje. Przy odrzuceniu skargi sąd nie rozpatruje jej co do meritum, ponieważ okoliczności nie pozwalają na takie rozpatrzenie. Natomiast oddalenie skargi następuje wówczas, gdy po merytorycznym jej rozpoznaniu sąd dochodzi do wniosku, że nie może jej uwzględnić (art. 151 p.p.s.a.). Sąd administracyjny oddala skargę, jeżeli w wyniku przeprowadzonego postępowania rozpoznawczego stwierdzi, że zaskarżony akt lub czynność nie naruszają prawa albo że naruszają prawo, jednak nie w takim stopniu, który dawałby podstawę do uwzględnienia skargi (A. Kabat, *Komentarz do art.151 ustawy - Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi*, pkt.1, LEX 2013). O odrzuceniu skargi sąd orzeka postanowieniem (art. 58 § 3 zd. 1 p.p.s.a.), a o oddaleniu - wyrokiem. Z powyższego wynika, że zbadanie przez sąd czy dana sprawa jest oczywiście i rażąco błaha, a więc nie narusza prawa w takim stopniu, który stanowiłby podstawę do uwzględnienia skargi, zakończone powinno być – zgodnie z procedurą p.p.s.a. – jej oddaleniem, nie zaś odrzuceniem. W konsekwencji możliwość odrzucenia skargi w sytuacji, gdy została ona wniesiona w sprawie „oczywiście i rażąco błahiej” pozostawałaby w sprzeczności z istotą i funkcją instytucji odrzucenia skargi. Jak bowiem wynika z analizy art. 58 § 1 pkt 6 p.p.s.a. celem ustawodawcy, przy wprowadzeniu tych regulacji do porządku prawnego, było otwarcie systemu prawa na pewne okoliczności natury formalnej, a nie merytorycznej, które stanowią podstawę dla odrzucenia skargi przez sąd administracyjny.

W pytaniu prawnym wskazano, że inne przyczyny wynikające z art. 58 § 1 pkt 6 p.p.s.a. muszą wynikać z przepisów prawa – mogą to być zarówno przepisy p.p.s.a. oraz innych ustaw, w tym Konstytucji. Rzecznik Praw Obywatelskich podziela tezę składu orzekającego NSA o możliwości współstosowania normy konstytucyjnej i odpowiednich norm ustawowych. Normy i zasady konstytucyjne mogą bowiem wyznaczać sposób rozumienia przepisów ustawowych oraz ich zakres stosowania. Wówczas przepis konstytucyjny wraz z przepisem ustawy staje się budulcem dla normy prawnej lub jest wyznacznikiem sposobu ustalenia prawnego znaczenia przepisu ustawy, co przybiera postać tzw. wykładni ustawy w zgodzie z Konstytucją (por. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 28 listopada 2001 r., sygn. akt K 36/01).

Zaproponowana w pytaniu prawnym wykładnia art. 58 § 1 pkt 6 p.p.s.a w zw. z art. 2 i art. 45 ust. 1 Konstytucji RP budzi jednak wątpliwości. W ocenie Rzecznika wykładnia ta nie uwzględnia aspektów konstytucyjnych wynikających z art. 2, art. 45 ust. 1 w zw. z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP. Interpretacja taka stanowi bowiem nieproporcjonalne ograniczenie prawa do sądu, narusza zasadę zaufania do państwa i stanowiącego przez nie prawa, a także

prowadzi do kolizji z zasadą poprawnej legislacji wymagającą określoności i precyzji przepisów prawa, których rolą ma być ograniczenie praw i wolności jednostki.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że zgodnie z art. 45 ust. 1 Konstytucji każdy ma prawo do sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd. Prawo do sądu, określone w art. 45 ust. 1 Konstytucji, oznacza możliwość zwrócenia się w każdej sytuacji (sprawie) do sądu z żądaniem określenia (ustalenia) statusu prawnego jednostki, nie tylko w przypadku zakwestionowania lub naruszenia jej praw i wolności, lecz również w sytuacjach odczuwalnych przez nią niejasności, niepewności, a zwłaszcza obawy wystąpienia takiego naruszenia (L. Garlicki, *Uwagi do art. 45 Konstytucji*, [w:] „Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz”, red. L. Garlicki, Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa 1999-2007, s. 1). Na konstytucyjne prawo do sądu składa się w szczególności: 1) prawo dostępu do sądu, tj. prawo uruchomienia procedury przed sądem (niezależnym, bezstronnym i niezawisłym); 2) prawo do odpowiednio ukształtowanej procedury sądowej, zgodnej z wymogami sprawiedliwości i jawności; 3) prawo do wyroku sądowego, tj. prawo do uzyskania wiążącego rozstrzygnięcia sprawy przez sąd; 4) prawo do właściwie ukształtowanego sądu (wyrok TK z 9 czerwca 1998 r., sygn. akt K 28/97 oraz wyrok TK z 16 marca 1999 r., sygn. akt SK 19/98).

Z kolei nakaz określoności przepisów prawnych nie został wprost wyrażony w tekście Konstytucji. Został on jednak wyinterpretowany przez Trybunał Konstytucyjny z klauzuli demokratycznego państwa prawnego i wynikającej z niej zasady zaufania do państwa i stanowionego przez niego prawa (art. 2 Konstytucji). Wymóg precyzji i jasności przepisów prawa oznacza taki sposób formułowania treści prawnej, by jej adresat wiedział, które zachowanie i z jakich powodów ma znaczenie prawne. Zasada ta pełni istotną rolę w sferze ochrony wolności i praw jednostek, ponieważ wprowadza wymóg dostatecznej jasności i precyzji ograniczenia praw i wolności (m.in. wyroki TK z: 28 października 2009 r., sygn. akt Kp 3/09; 18 marca 2010 r., sygn. akt K 8/08; 4 listopada 2010 r., sygn. akt K 23/09).

Z art. 45 ust. 1 Konstytucji oraz z zasady demokratycznego państwa prawnego (art. 2 Konstytucji) wynika **dyrektywa interpretacyjna zakazująca ograniczającej (zawężającej) wykładni prawa do sądu (domniemanie drogi sądowej), wobec czego wszelkie ograniczenia sądowej ochrony praw jednostki muszą mieć z wyraźną podstawę w przepisie rangi ustawowej (art. 31 ust. 3 Konstytucji)**. Zgodnie z art. 31 ust. 3 Konstytucji wszelkie ograniczenia w zakresie korzystania z konstytucyjnych wolności i praw mogą być ustanawiane tylko w ustawie i tylko wtedy, gdy są konieczne w demokratycznym państwie dla jego bezpieczeństwa lub porządku publicznego, bądź dla ochrony środowiska, zdrowia i moralności publicznej, albo wolności i praw

innych osób. Ograniczenia te nie mogą naruszać istoty wolności i praw. Co więcej, w art. 77 ust. 2 Konstytucja stanowi, że ustawa nie może zamykać nikomu drogi sądowej dochodzenia naruszonych wolności lub praw.

Zasada proporcjonalności ma kluczowe znaczenie dla wyznaczenia dopuszczalnych granic ingerencji ustawodawcy w konstytucyjne prawa człowieka. W myśl tej zasady ograniczenia praw i wolności człowieka i obywatela mogą być ustanawiane tylko w ustawie. Odnosi się ona również do problemu odpowiedniej szczegółowości unormowania ustawowego, który wiąże się z nakazem kompletności unormowania ustawowego. Powinno ono samodzielnie określać wszystkie podstawowe elementy ograniczenia praw i wolności, aby na podstawie wykładni językowej danej normy można było wyznaczyć kompletny zarys tego ograniczenia.

W tym kontekście zwrócić należy uwagę na wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 12 stycznia 2000 r. (sygn. akt P 11/99), w którym wskazano, że art. 31 ust. 3 Konstytucji wymaga w aspekcie formalnym, aby ograniczenie konstytucyjnych praw lub wolności było ustanowione „tylko w ustawie”. Trybunał Konstytucyjny stwierdził, że wymóg ten „jest czymś więcej niż tylko przypomnieniem ogólnej zasady wyłączności ustawy dla normowania sytuacji prawnej jednostek, stanowiącej klasyczny element idei państwa prawnego. Jest to także sformułowanie wymogu odpowiedniej szczegółowości unormowania ustawowego.” Niedopuszczalne w związku z tym jest przyjmowanie w ustawie uregulowań blankietowych służących ograniczeniu wolności lub praw jednostki. Z tej perspektywy zaproponowana w pytaniu prawnym przesłanka ograniczenia prawa do sądu w postaci „nadużycia prawa do sądu” nie tylko nie znajduje swojego normatywnego wyrazu w treści ustawy, lecz nie spełnia także wymaganej przez normy konstytucyjne precyzji.

Nie można też automatycznie przenosić pojęcia *nadużycia prawa do sądu* rozwiniętego w orzecznictwie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka na grunt postępowań sądownoadministracyjnych. Nie ulega wątpliwości, że orzecznictwo Europejskiego Trybunału Praw Człowieka odwołuje się do pojęcia *nadużycia prawa do sądu*. Podstawową różnicą jest - pomijane w uzasadnieniu pytania prawnego Naczelnego Sądu Administracyjnego - uregulowanie kwestii nadużycia prawa do sądu jako przesłanki odrzucenia skargi wprost w Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności. Artykuł 35 § 3 (a) Konwencji stanowi bowiem, że Trybunał uznaje za niedopuszczalną każdą skargę indywidualną, jeśli uważa, że skarga nie daje się pogodzić z postanowieniami Konwencji lub jej protokołów, jest w sposób oczywisty nieuzasadniona lub stanowi nadużycie prawa do skargi. Co do zasady, przesłanką do odrzucenia skargi jest także brak znaczącego uszczerbku po stronie skarżącego (art. 35 § 3 (b) Konwencji). Jak zostało wyżej wskazane, w p.p.s.a. nie ma analogicznego uregulowania. Wobec tej istotnej proceduralnej różnicy, nie można, zdaniem Rzecznika Praw Obywatelskich, przenosić na grunt postępowań

sądowoadministracyjnych orzecznictwa Trybunału w zakresie nadużycia prawa do skargi. Gdyby przepis art. 58 § 1 p.p.s.a. zawierał przesłankę *sprawy oczywiście i rażąco błahej*, odwoływanie się do bogatego orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka byłoby uprawnione i wskazane. Za powyższym stanowiskiem przemawia m.in. uzasadnienie w powoływanej przez Naczelną Sąd Administracyjny sprawie *Bock p. Niemcom* (decyzja z dnia 19 stycznia 2010 r., nr 22051/07), w której Trybunał nie tworzy pozakonwencyjnej przesłanki odrzucenia skargi z uwagi na nadużycie prawa do sądu, lecz powołuje się wprost na art. 35 § 3 (a) Konwencji.

Niezależnie jednak od powyższego, nie można zgodzić się z konkluzją Naczelnego Sądu Administracyjnego, że orzecznictwo Europejskiego Trybunału Praw Człowieka przemawia za dopuszczalnością odrzucenia skargi do sądu administracyjnego w stanie faktycznym jak w niniejszym postępowaniu. Sprawy, w których Trybunał stwierdził naruszenie prawa do skargi można podzielić na pięć kategorii: informacje wprowadzające w błąd, stosowanie obraźliwego języka, naruszenie obowiązku zachowania poufności w ramach polubownego rozstrzygania sporów, skarga wniesiona w złej woli lub pozbawiona rzeczywistego celu oraz inne<sup>1</sup>. W odniesieniu do przedstawionego składowi siedmiu sędziów NSA pytania prawnego brać pod uwagę można jedynie nadużycie ze względu na brak celu skargi lub brak znaczącego uszczerbku po stronie skarżącego, o którym mowa w art. 35 § 3 (b) Konwencji.

Kluczowym orzeczeniem w tym zakresie jest powoływana przez Naczelną Sąd Administracyjny decyzja w sprawie *Bock p. Niemcom* (decyzja z dnia 19 stycznia 2010 r., nr 22051/07). Naczelną Sąd Administracyjny uznał, że okoliczności niniejszej sprawy i sprawy *Bock p. Niemcom* są podobne. Nie można podzielić tego stanowiska. Istotnie, w obu postępowaniach roszczenie odnosiło się do drobnej sumy pieniędzy. Pan Bock wszczął postępowanie krajowe wyłącznie w celu uzyskania zwrotu kosztu suplementu diety przepisanej przez lekarza, tj. 7,99 euro. Skarżąca w sprawie stanowiącej kanwę pytania prawnego, oprócz żądania zwrotu kosztów udostępnienia informacji publicznej, podniosła szereg kwestii prawnych, kluczowych dla realizacji prawa obywatela do informacji publicznej: zastosowanie cennika określonego w zarządzeniu wójta, wyjaśnienie podstaw rozstrzygnięcia i zastosowanie właściwego aktu prawnego regulującego dostęp do informacji publicznej w zakresie informacji o środowisku. Skarga M.W. dotyczyła zatem praw człowieka (prawa do informacji publicznej), nie ma więc zastosowania argumentacja Trybunału przedstawiona w sprawie *Bock p. Niemcom*, którą Trybunał uznał za trywialną. Do stanu faktycznego w przedmiotowej sprawie należałoby raczej zastosować

---

<sup>1</sup> Za: *Praktyczny przewodnik w sprawie kryteriów dopuszczalności*, Rada Europy/Europejski Trybunał Praw Człowieka, grudzień 2011, [http://www.echr.coe.int/Documents/Admissibility\\_guide\\_POL.pdf](http://www.echr.coe.int/Documents/Admissibility_guide_POL.pdf)

argumentację przedstawioną przez Trybunał w sprawie *Korolev p. Rosji* (decyzja z dnia 1 lipca 2010 r., nr 25551/05), w której Trybunał stwierdził że uszczerbek skarżącego który musi ponieść, by skarga była przyjęta, nie ogranicza się do szkody majątkowej, lecz także do ważnych zasad (*important question of principle*). Co więcej, nawet jeśli skarżący nie doznał uszczerbku, Trybunał przyjmuje skargę do rozpoznania, jeśli poszanowanie praw człowieka w rozumieniu Konwencji i jej protokołów wymaga rozpatrzenia przedmiotu skargi.

Należy ponadto wskazać, że zapobieżenie nadmiernemu obciążeniu sądów sprawami, nie może prowadzić do uszczerbku dla praw człowieka, w tym – prawa do sądu. W sprawie przytaczanej przez Naczelnny Sąd Administracyjny – *Brualla Gomez de la Torre p. Hiszpanii* (wyrok z dnia 19 grudnia 1997 r., nr 26737/95), Europejski Trybunał Praw Człowieka orzekł, że kryteria przyjęcia skarg do Sądu Najwyższego mogą być zastrzone w porównaniu z sądami niższych instancji, np. przez wprowadzenie kryterium wartości przedmiotu sporu, nie mogą jednak podważać istoty prawa do sądu ustanowionego w art. 6 ust. 1 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności.

W opinii Rzecznika Praw Obywatelskich rozstrzygając przedstawione zagadnienie prawne należy mieć także na uwadze orzecznictwo Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w zakresie naruszenia prawa strony do sądu, gwarantowanego przez art. 6 ust. 1 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności. Przyjęcie koncepcji sprawy błahej, która uzasadniałaby odrzucenie skargi na gruncie art. 58 § 1 pkt 6 p.p.s.a., prowadzić może bowiem do naruszenia nie tylko art. 45 ust. 1 oraz art. 77 ust. 2 Konstytucji, ale także art. 6 ust. 1 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności.

Na marginesie przedstawionych rozważań należy podkreślić, że Rzecznik podziela pogląd wyrażony przez Stowarzyszenie Sieć Obywatelska Watchdog Polska, że analizowana sprawa nie może zostać uznana za błahą, bowiem nie dotyczyła ona kwestii samej opłaty (która rzeczywiście była niska), a działania organu władzy publicznej (wójt gminy Ustka) na podstawie i w granicach prawa oraz wątpliwości prawnych, jakie pojawiają się na tle stosowania art. 15 ustawy z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej (Dz. U. z 2015 r., poz. 2058 ze zm.; dalej: u.d.i.p.), w zakresie w jakim nie określa on pojęć dodatkowych kosztów oraz kosztów standardowych, sposobu ustalania kosztów dodatkowych przez podmiot zobowiązany do udzielenia informacji publicznej, formy (rodzaju) aktu administracyjnego (decyzja, postanowienie, czy akt z zakresu administracji publicznej o którym mowa w art. 3 § 2 pkt 4 P.p.s.a.), jakim podmiot zobowiązany informuje podmiot domagający się dostępu do informacji publicznej o konieczności wniesienia opłaty za jej udostępnienie i jej wysokości oraz związanego z tym środka zaskarżenia, jaki przysługuje obywatelowi w takiej sytuacji. W ocenie Rzecznika wskazana regulacja ustawowa



(i jej braki) wywołuje istotne wątpliwości co do jej zgodności z art. 2 Konstytucji w zw. z art. 61 ust. 1 Konstytucji.

Mając na uwadze powyższe, wnoszę o podjęcie uchwały, iż sąd administracyjny nie może odrzucić skargi na podstawie art. 58 § 1 pkt 6 p. p. s. a. w związku z art. 8 Konstytucji i art. 45 ust. 1 Konstytucji, w sytuacji, gdy uzna, że stanowi ona niedopuszczalne w państwie prawnym nadużycie prawa do sądu z uwagi na jej wniesienie w sprawie oczywiście i rażąco błąej.

Podpis na oryginale